

Ogłoszenie w wczorajszym Kurjerze co do odprawienia Nabożeństwa *Jubileuszowego*, prostuje się: u *XX. Franciszkanów* zamiast d. 11, 12 i 13, będzie to Nabożeństwo w następującą Niedzielę, *Poniedziałek* i *Wtorek*, to jest dnia 5, 6 i 7; u *XX. Karmelitów* zaś na Lesznie, dnia 11, 12 i 13 Września.

Rada Administr.: 12 (24) z. m., wydała postanowienie tej treści: »Z nieruchomości prywatnej, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej pod Nrem 411 położonej, w posiadaniu Adama Adolfa Löwe i Sukcesorów Adama Adolfa Löwe będącej, mają być zajęte na użytek publiczny 190 łokci kwadrat: gruntu. Zajęcie to dla dogodności publicznej przywiedzione będzie do skutku według prawa.»

*Dyrekcja Poczty Królestwa Polskiego.* Podaie do wiadomości, iż Kassa Poczta wniosła w gotowiznie do Kassy Głównej Gub: Lubelskiej summe rs. 61 k. 50, posłużyć mającą na zaspokojenie należności przyznanej za czekanie przez dwie doby koni furmańskich i obywatelskich, zatrzymanych na stacji pocztowej w Garwolinie, pod spodziewany a nieodbyty w m. Czerweu 1845 r. przejazd N. PANA, a mianowicie: dla mieszkanców m. Garwolina rs. 10 k. 50; dla posesora z Kownarścia rs. 6; dla furmanów z Dubienki rs. 27; dla furmana z Łęczny rs. 18; razem rs. 61 k. 50. Po odbiór przeto tej należności, interesanci do Kass właściwych Powiatów zgłosić się mogą. — Dyrektor Poczty, Rz: Radca Stanu, X. Golicyn. Nacz: Sekz: *Grzecznarowski.*

Jutro w Kościele parafjalnym Sgo Krzysza o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Teresy z Xiążąt Lubomirskich Xiężnej *Jabłonwskiej*, zmarłej w Wenecji; na które, pozostała Matka i Syn, własnem oraz nieobecnej Córki imieniem, Krwanych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej zapraszają.

Wielki Łowczy Dworu CESARSKIEGO *Wasilczyków*, i Szambelan *Homonosow* Ces: Ros: nadzwy: Poseł i pełno: Mini: w Brazylji, wyiechali z Warszawy.

*J.W. X. Nowicki* Oficjał Katedr., wrócił do Warszawy z Kalisza, gdzie zwiedził Kościół.

*Warszawski Ober-Policmajster.* — Z powodu puszczonoj na targu Grzybowskiem wieści, iakoby Policja tutej za stanowała ceny po iakiej sprzedawać mają dostawiający na targi miejskie z prowincji żyto i pszenicę, widząc potrzebę podać do wiadomości publicznej, że do fałszywej tej wieści dało powód to: że gdy przez Policję przedsięwzięte zostały wszelkie środki ku zapobieżeniu oszustwu przekupniów, ieden z po-

dobnej klasy staroz: *Maier Grützendler*, widząc dla siebie przecięte nieprawne zyski, poważył się wymienioną wieść puścić, za co został przytrzymany i do przykładnego ukarania za oszustwo którym usiłował działać na szkodę handlujących i konsumentów, pościagniętym będzie. — Jenerał Major, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński.*

Gubernator cywilny gub: Radomskiej pod dniem 27 Lipca (9 Sierp): r. b., wydał rozporządzenie tej treści: Chcąc zaradzić nieporządkowi, pogorszonemu nieurodzaiem w latach ostatnich i niezwykłą zład drogoscją produktów, osądził być swoim obowiązkiem wezwac Duchowienstwo i Obywateli, ażeby dla własnego dobra, raczyli wspierać zamiary Rządu ku *wyćpieniu żebractwa*, tej plagi społeczeństwa, iaka przy całym poięciu ważności przedmiotu, przy dobrych chęciach mieszkanców pragnących odróżnić ludzi prawdziwie nieszczęśliwych od zamiętnionych tułaczy, którzy swem natręctwem zubożniają i wyczerpią miłosierdzie samym tylko zasługującym na wsparcie należne, i przy ścisłem pilnowaniu przepisów, odwróconą być może. Zaś Wójtom gmin, Prezydentom i Burmistrzom miast polecam, ażeby odład każdego żebraka nie będącego z miejscowej parafji, uważali za pospolitego włóczęgę, i jeżeli iest z innego powiatu lub gubernji, odsyłali transportem właściwemu Naczelnikowi powiatu; a jeżeli pochodzi z tego samego powiatu, respective Wójtowi gminy lub Burmistrzowi, w razie gdyby Władza policyjna do której żebrak odesłany będzie, przyięcia go odmówiła, lub jeżeliby zeznanie jego wskazujące miejsce zamieszkania okazało się nierzetelnem, Wójt gminy lub Burmistrz odeszle go Naczelnikowi powiatu, a ten zatrzymawszy na funduszu transportowym, sprawdzi zład rzeczywiście pochodzi, i tamgo odprowadzić każe.

*Pamiętnika Religijno-moralnego zeszyt 3ci tomu XIII. czyli za miesiąc Wrzesień r. b., wyszedł z druku i zawiera: Koziencie, podług rękopisu X. Fr: Siarczyńskiego; Proboszcz wiejski, przez X. P. R.; List Apostolski PJAUSA IX. ogłaszający Jubileusz powszechny; Listy Pasterskie: Biskupa dyecezyi Sandomierskiej, Biskupa hermapolitańs: Administratora Archi-dycezyi Warszawskiej, Biskupa dyecezyi Kujawsko-Kaliskiej; i Rozmaitości.*

*O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia.* Z końcem miesiąca Lipca r. b. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubytych w tymże miesiącu, wynosiły

summę rs. 19,423,658; z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 14,009,493. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 3454, na summę rs. 16,861 642; z poręczeniem strat do summy rs. 12,073,963, i z opłatą składki rocznej rs. 99,495 k. 48. W ciągu upływnego Mca Sierpnia r. b. Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 1,832,212; z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,335,066. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny) samych ubezpieczeń ciągłych między którymi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentrzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 287 na summę rs. 1,227,126, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 918,567, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 7,289 k. 6. Doniesiono o 9ciu pogorzelałach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia za 6 pogorzeli rs. 4,562 k. 80<sup>1/2</sup>.

Wyszedł z druku tom XVII. poszyt drugi *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warsz.*; i zawiera: O epidemjach, o morowej zarazie i ospie, przez K. F. Dworzaczka; O gorączce tyfoidalnej, przez J. Bączewicza; O biegunce u dzieci z cierpienia mleczka paciorkowego; o gorączkach z wyrzutem skórny i o skarlatynie; o leczeniu choroby wenerycznej; życzenia Lekarzy francuzkich objawione na kongresie lekarskim; rozbiór dzieła *Dra Malcza o durze*, przez J. Lebela; wiadomość o nowych dziełach lekarskich.

*Postanowiona Taxa Chleba i Mięsa nam. Wrześień r. b.* Bułka mątowa za k. 1<sup>1/2</sup> (gr. 3), ma ważyć łut: 6; Bułka z mąki pośledniejszej za k. 1 (gr. 2), ma ważyć łut: 9; Bochenek chleba żytniego pyłowego, oraz z mąki młyną parowego za k. 2<sup>1/2</sup> (gr. 5), ma ważyć funt 1; za k. 5 (gr. 10), ma ważyć funt: 2; za k. 10 (gr. 20) funt: 4; Bochenek Chleba razowego za k. 2<sup>1/2</sup> (gr. 5) funt 1 łut: 10; za k. 5 (gr. 10) funt: 2 łut: 20; za k. 10 (gr. 20) funt: 5 łut: 8. — Funt mięsa wołowego k. 6 (gr. 12); krowiego lub z bukatów, k. 5<sup>1/2</sup> (gr. 11); funt połędwicy k. 12 (gr. 24); funt wieprzowiny ze skórą k. 7 (gr. 14); schabu k. 6 (gr. 12); cielęciny k. 7 (gr. 14); baraniny k. 5 (gr. 10).

Ponieważ druk zapowiedzianego *Słownika Polsko-Rossyjskiego, Administracyjnego i Sądowego*, ułożonego przez P. Dubrowskiego, już jest na ukończeniu, przeto, kto życzy sobie mieć to dzieło, raczy pośpieszyć się ze złożeniem prenumeraty, abowiem po jej zamknięciu, cena tego Słownika znacznie podwyższoną zostanie. Prenumerata przyjmuje się w Warszawie w Księg: Szkół Publ: J. Glücksberga przy ulicy Mio-

dowej, po kop: sr: 75 (zł. 5); na prowincji: na wszystkich Urzędach i Stacjach Poczty: po rs. 1 (zł. 6 gr. 20), dokąd Panowie Urzędnicy także zgłaszać się raczą.

Gdy roboty brukarskie na ulicy Bielańskiej zarządzone zostały, przeto ulica ta przez dni kilka zamkniętą będzie.

W zesłano-niedzielnym Kurjerze był umieszczony wiersik z *Grójca*, ogłaszający szczere życzenie grzecznego Kawalera, zawarcia z wiązku małżeńskiego; a chociaż to miłe oświadczenie wiele zyskało pochwał, i omdak zaraz onegdaj i wczoraj przysłało od Kawalerów i Panien aż 7 odpowiedzi; że zaś nie wszystkie mogą być ogłoszone, aby nieobrazić i Autora życzeń i odpowiedzi, wstrzymujemy się z takowemi. Szczególniej podobąta się nam odpowiedź Panny z podpisem E. S. z Warszawy.

D) *Łęczny* wielu Warszawian wyjechało na Jarmark.

Niedawno podczas obchodu imienin w iednym z tułtejszych domów, zebrani przyjaciele pijąc za zdrowie Solenizanta, powtarzali owo ulubione *»Kochajmy się.»* Pewny gość znajdujący się na tej biesiadzie, nie rozumiejąc dobrze po polsku, myślał, że Solenizant ma upodobanie w myszce, według francuzkiego przysłowia: *»Chacun a sa marotte.* Przeto spełniając kielich wina zaiego zdrowiu, powiedział głośno po francuzku: *»Monsieur, aime ta petite souris.* (Panie, kochaj swą myszkę). Gdy zaś wszyscy rozśmieli się z tego, i przyczynę śmiechu wytłumaczyli, ów Jegomość także nie mniej ucieszony, rzekł: iż język polski składa się z samych kalamburów. Prawdziwie kalambur ten nader często słyszeć się daie, np: *założmy się, szanujmy się, pocałujmy się, chowajmy się, rzućmy się, chwalcmy się...* i t. d., a najczęściej z przyczyny złego i niewłaściwego wymawiania: *mi się*, np: splamiło mi się, zerwało mi się, zrobiło mi się, rozdarło mi się; wielu wymawia: *splamiło mysię, zrobiło mysię*, i t. p.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA RODZICY w Studiennicznej, zł. 3 gr. 10 od K. i K. K.; od N. N. zł. 13 gr. 10; a od B. zł. 6 gr. 20.

Upraszam najuprzejmiej niniejszem WW. Panów, do których udawałem się z prośbą o rozprzedanie Kalendarzyków mojego wydania, ażeby na mój koszt iak może być śpiesznie, rezolucję w tym przedmiocie udzielił raczyli. — A. Rousseau.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają r. s. 14 k. 73 (zł. 98 gr. 6); wartość kup: k. 11<sup>2/3</sup>.

W onegdajszym numerze Kurjera wartykule o *Rocznikach gospodarstwa krajowego*, w ostatnim wierszu, zamiast *»iuz rok utrzymuje się, czytaj: iuz rok szósty utrzymuje się.*

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Niemiej z Porticy*, przywołani: JPanna *Gwoźdecka* 2-kroć, JPan *Rywacka*, JPP. *Troszel* i *Szczepkowski*.

Dzisiaj rano wysokości wody na Wiśle stop 4, cali 3.

Jakob *Mroczkowski*, Wozny nadetatowy przy Sądzie Pokoju Okręgu Łomżyńskiego, zanominowanym zostawszy Woznym nadetatowym przy tamtejszym Trybunale C., po wykonanej 22 Lipca (3 Sierp.) przysiędze, obowiązki te prawnie spełniać może.

*Z okolic Wielunia.* — Rok teraźniejszy pod względem sprzętu oziminy, wynagradza sownice Rolnikom zesłoroczne niekorzyści. Zapasy zgromadzone przez przezornych Gospodarzy, dają błogą nadzieję, iż niedostatek nieda się uczuć w tym roku pomiędzy ludnością. Ciągłe deszcze stawały z początku na przeszkodzie sprzętom, ale potem zbawienna pogoda wynagrodziła to chwilowe opóźnienie; z tej okoliczności przypominamy sobie uwagę umieszczoną kilka tygodni temu w Kurjerze Warsz., która dowodzi, że czekający pogody i opóźniający zaczęcie żniw, mniej stracili niż ci, którzy niezważając na słoty, sprzątali. Nam zda się, że iak w każdej rzeczy tak i w gospodarstwie wiejskiem średnia droga jest zawsze najlepszą; pierwsi doznali straty przez to, iż leżące na polu żyto deszcz w części zniszczył, drudzy zaś że opóźnwszy żniwa, nie mieli potem dosyć czasu i ludzi do zwiezienia we właściwej porze przejrzałej oziminy. Tacy więc zdaniem naszym najlepiej wyszli, którzy zaczawszy w swoim czasie robotę, uważali zarazem na niepewną pogodę; niekładli pokosem wielkich łąków, ale owszem siejąc cząstkowo i zwołując gdy chwilowa pogoda na to pozwoliła, potrafili na czas ukończyć swą pracę, nie narazając się przytem na znaczne straty. Kartofle, (szczególniej czerwone) słabą w naszych okolicach dając nadzieję, w wielu miejscach łodyga i liście więdły, co przeszkadza dalszemu ich wzrostowi; w innych, gdzie grunta niskie, już teraz gnć zaczynają. Często ulewom iakoteż wpływowi zmiennej temperatury przypisywać trzeba będzie mniej korzystny zbiór tej pożytecznej rośliny. \*\*\*

Kurator Magazynu zbożowego Królewieckiego, Sekr: Gubern: *Winnicki*, rozstał się z tym światem.

*Anglja.* — W Irlandji ceny wszelkich wiktuałów znacznie spadły. — Infant *Don Jan* hiszp., młodszy brat Hrabiego *Montemolin*, 19go z. m. przybył do Londynu, z kąd udał się do swego brata do opactwa Kombemere.

*Francja.* — Król z okoliczności 17to-letniej rocznicy swojego wstąpienia na tron, wiele przestępców ułaskawił; ułaskawienie to nierozciąga się do przestępców politycznych. — Oddawnego czasu nietylko Marszałek *Sebastjani* i stryj Xcia *Prasłę* Xcie *Kuani*, ale

nawet Król, Królowa i kilku członków rodziny Królewskiej, mianowicie Xieźniczka *Adelajda*, która okazywała wiele przychylności zamordowanej Xźnie, starali się zwaśnione małżeństwo pojednać. Xcie *Prasłę* dawniej powierny przyjaciel Xcia Orleańskiego, a następnie Xcia *Nemur*, okazywał gotowość żyć w zgodzie z Xzuą, ale ta zdawała się być bardzo zazdrosną i drażliwą. Mniemano wszelako, iż zgoda domowa jest przywróconą, gdy niespodzianie tak okropna nastąpiła katastrofa. Xżna zyczyła nawet rozwodu; gdy jednak Pannę *Luzy* ziej domu oddalono, wyznaczyła tejeż dożywotnią pensję. Xże był oburzony, że ich niezgody domowe stały się głośnemi. Sznur od dzwonka przy łóżku Xżny był do góry związany, drugi zaś przy kominie był krwią zbroczony; zda się, iż Xżna walecząc, dostała się do niego; w tymże kominie, gdzie podobno Xże swój szlafrok krwią zbroczony spalił, znaleziono na w pół spaloną rękoiści od sztyletu. Służący, który najpierwszy dostał się do pokoju Xieźnicy, na widok konającej ofiary, pośpieszył do pokoju Xiecia, którego miał zastać umywiającego sobie ręce ze krwi. Włosy znalezione w lewej ręce zamordowanej, iako też porzucone w pokoju, po śledztwie odbytem pod kierunkiem Doktora *Orfilii*, okazały się zupełnie podobnemi do włosów Xiecia. W popiele kominowym, znaleziono między innymi, szczątki spalonych serwet, chustek i papieru. Xiąże względem tych szczegółów zapytany, iakając się, kilka tylko nieiasnych słów odpowiedział. — Rząd ma ofiarować Marszałkowi *Sebastjani* parostatek rządowy, do przewiezienia zwłok jego córki do wyspy Korsyki. — Jenerał *Narwacz* 22go z. m. wyjechał do Madrytu. — W miesiącu Listopadzie ma być zaciągniętą pożyczka 350 milionów fr. — Zbrodniarz, który zamordował subjekta u wexlarza *Selmann*, już kilkakroć stawiany był przed Sądem. — Zda się, iż *Abdelkader* chce zawiązać stosunki przyjaźni z osadami hiszp. w Afryce północnej, celem sprowadzania z nich zapasów amunicji. — P. *Granje* ma otrzymać misję do Ameryki. — Autor Fryderyk *Sulje* niebezpiecznie zachorował. — Osada francuzką *Mayotta* niedaleko Madagaskaru, ma być ogłoszoną portem wolnym.

*Hiszpanja.* — Ministrowie starają się pojednać stado Królewskie. Król stawia trudności. — Królowa od czasu powrotu z San Ildefonso, jest zaszepioną. — W Katalonji mnóstwo młodych ludzi przeszło na stronę Karlistów.

*Holandja.* — Król wyjechał przez Arahem do Wajmaru. — Don *Marino Antonio Lopez* 22go z. m. złożył u dworu swoje listy wierzytelne iako Poseł hiszp.

*Niemcy.* — NN. Cesarstwo Austrjaccy 21go z. m. wyjechali koleją żelazną z Gratz do Styryji południ.

**Włochy.** — Ościec Śty witany jest z zapafem gdzie tylko ukaznie się. — W Rzymie mają być urządzone 4 mosty wiszące przez Tyber. — 14go z. m. w rocznicę straszego trzęsienia ziemi, odbyły się modły we wszystkich Kościołach Liworna.

**Kozmaitości.** — Złotliwy umysł ma zęby ukryte. — Niewdzięczność czyni nas odróżniejszymi. — Złotliwość odnośno wielu do zguby przyprowadza. — Tem bardziej niebezpiecznym jest zły człowiek, im więcej dobrego udaie. — Trudno jest mężczyźnie wyprzedzić kobietę na przewrotnej drodze. — Zły człowiek nigdy sobie dobrze radzić nie umie. — Nie jest dobrym dla innych, kto dla siebie jest najlepszym.

Na obienicy pewnego domu przy ulicy Montmante w Paryżu, było niedawno następujące doniesienie: „Ten dom już nie jest tu, ale przeniesionym został na ulicę Rambuteo.” Zapewne miało być: Dom handlowy. — We Francji robiono próby eteryzowaniem sierzczanym Pszczół, żeby miód podbierać nie zabijając ich, i ta próba doskonale udała się. — Dowcipny Cyrulik w Dalkeith do namydłania swoich golących się gości, używa wody z guano; wiadomo, że guano jest użyte do gnoienia pot, i ma własność pędzenia roślinności; skoro więc ogolony wyjdzie z razury, i zaledwie do rogu ulicy dojdzie, cznie że mu włosy na brodzie odrosły; wraca więc i goli się drugi raz.

**S Z A R A D A.**

Jeżeli cię kto *czwarte pierwsze drugie* prosi  
Patrz do jakiego wchodziś *trzedcie czwatego*,  
Czy się czasem na zbytek jaki niezanosi,  
Ze szkoda twej kieszeni, albo zdrowia twego.  
Bo to nie *druga pierwsza czwarta* już w tym względzie  
Ze *pierwsze drugie* nigdy smakować nie będzie,  
Jeśli na niedobrane trafisz *trzedcie drugie*  
Wszystkie na *pierwsze drugie*. — Zadanie dość długie  
Lecz go zgadnąć niezabraciam  
A tym czasem adieu — klanium.  
(Zeszła Szarada Szpiceruta).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Bogacki Józ: Oby: z Czyszkowa; Brütner Alex: Lekarz z Ryśiów; Buszyński Ign: Radca Stanu z Kowna; Biernacki Ant: Oby: z Gościany; Gibasiewicz Boles: Apteł: z Wielunia; Kobiński Teod: Radca Dyr: Poczt z Kijowa; Skibiński Fran: Ob: z Wielunia; Wolf Alfred Oby: z Lwowa. (G. P.)

**DNIESIENIA.**

W domu Nro 2244 A, przy ulicy Nalewki, są do najęcia od Sgo Michała r. b., trzy POKOJE z Kuchnią angielską, Drwalnią i Piwnicą. Wiadomość u właściciela.

Podpisany, wyjeżdżając na Jarmark w Łęcznie, poleca się Szanownej Publiczności swoimi WYROBAMI KUSNIERSKIEMI, mianowicie CZAPKAMI tak Męzkimi jakoteż Dziecinnemi, w rozmaitych najgustowniejszych fasonach, po cenach stałych umiarkowanych.  
Ch: Paritz.

**ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER,**  
*w Warszawie na Solcu Nro 2913.*

Gdy osobicie przezennie w Hamburgu wybrane DRZEWA na FURNIRY już tu nadeszły, pśpieszam donieść, iż tutejszy Skład Drzewa zgranicznego znova obficie został zaopatrzony i że nas stawia w możności, dotychczasowe już umiarkowane ceny, *ieszcze znacznie obniżyć.*

O trzymaliśmy: MAHONIOWE PIRAMIDALNE DRZEWA najlepszego gatunku, różnej wielkości. MAHONIOWE w PASKI i PEOMIENISTE w całych sztukach (blokach), jakoteż w RZNIĘTYCH, odznaczających się pięknością, SZEROKICH i ZDROWYCH BALACH, bez sęczków i czarnych skaz.

MAHONIOWE GŁADKIE DRZEWA (Schlicht) wskróś zdrowe, przednego gatunku, bez czarnych porów, po GENACH NADER UMIARKOWANYCH.

Oprócz powyższych gatunków, sprowadziłem na próbę takie Drzewa, które tu mało JESZCZE BĘDĄC ZNANE, za granicą wszakże dla ich PIĘKNOŚCI i RZADKOŚCI, do wyborowych Garniturów już są używane, jako to: ASOU-PALMIRA, VINHATIEO, AMARANTH, SIAM SATIN, AMERYKAŃSKI-FLADRO WY KLON, WĘZOWE DRZEWO (Schlangen Holz), ROŻANNE KRÓLEWSKIE, BOCCO, LIBANON-CEDROWE, AMERYKAŃSKI ORZECH, i t. d.

Gdyby z tych ostatnich gatunków, tutejszym PP. Fabrykantom Mebli, Instrumentów i Posadzek, niektóre podobaly się, mógłbym po rychłym zamówieniu, większe partje ieszcze przed zimą sprowadzić.

Późniejsza i również dobrana nadsyłka Drzew MAHONIOWYCH i PALISANDROWYCH będąc spodziewana, nie omieszkać o niej przybyciu bezzwłocznie donieść.

Nakoniec, z powołaniem się na poprzednie nasze Obwieszczenia, widzę się spowodowanym powtórzyć: iż od kupionych w naszym Składzie bloków lub bal i nam do rzniecia powierzonych, od postanowionej umiarkowanej OPŁATY od RZNIĘCIA, ieszcze odstępujemy PO 10 OD STA RABATU, starając się wszelkimi obstalunkami niezwłocznie i szybko dopełniać. — Warszawa dnia 31go Sierpnia 1847 r. — D' rektor Zakładów, Laessig.

W tych dotychczas, nadszedł znaczny transport KROW HOLLENDERSKICH, młodych, zdrowych, po lat 5 i 6 mających, i są do sprzedania razem lub na sztuki; wiadomość za rogatkami Powązkowskiemi u P. Freler, w Składzie Wódek.

Dnia 30 z. m. zgubionym zostało PORTE-MONAI, perełkami haftowane, w którym znajdowało się około 700, moneta i papierami; uczelwy Znalazca oddać zeche w Cukierni Beelego na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 14.  
TEATR WIELKI. Jutro, 36ty raz Don Zuan, Mozarta.  
Dziś i w następnie dni, w Ogrodzie Metznera przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, na żądanie wielu Amatorów Muzyki, grać będzie ORKIESTRA pod Dyrekcją P. Majera.  
Jutro w Handlu Win i Korzeni W. Roldrasieńskiego, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apellu, na Śniadanie: Poledwica, Pieczeń barania, Potrawa z pulard, Flaki, i t. p. — Obiad: Kapuśniak i Rosół, Sztuka mięsa, Pieczyście, i t. p.